

Ks. prof. dr hab. Norbert Widok
Katedra Teologii Biblijnej, Historii Kościoła i Patrologii
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego

Ocena rozprawy doktorskiej

Mgr-lic. Krzysztof Abucewicz

Ukrzyżowany „eros” Ignacego Antiocheńskiego.

Interpretacja w perspektywie historii recepcji

Katowice 2020, ss. 662

1. Uzasadnienie tematyki pracy i jej konstrukcja

Niezmiernie interesującym polem badawczym uchodzi niewątpliwie najwcześniejszy okres chrześcijaństwa, ponieważ jest on najbliższy czasom działalności Apostołów, którzy należeli do ścisłego grona uczniów Jezusa Chrystusa – założyciela Kościoła świętego. Entuzjizm ewangelizacyjny połączony z radością głoszenia Dobrej Nowiny w świecie targanym chaosem umysłowym, niesprawiedliwością społeczną, a zwłaszcza gwałceniem podstawowych praw człowieka okazywał się szczególnie. W tym samym duchu wzrastało następne pokolenie głosicieli Ewangelii Jezusa Chrystusa, wśród których bardzo wyraziście w tym względzie zaznaczył się Ignacy, biskup Antiochii, który po trzydziestu latach w służbie Ewangelii został przymuszony do opuszczenia swej biskupiej stolicy, by ponieść śmierć męczeńską w dalekim Rzymie, będąc „transportowanym” najpierw przez krainy Azji Mniejszej. Ta specyficzna okoliczność, należąca do osobistych i bardzo głębokich przeżyć Ignacego, powodowała pojawianie się w jego duszy przeróżnych myśli, refleksji, a nawet wykładni teologicznych, które skrzętnie przedstawiał w listach posyłanych do okolicznych wspólnot kościelnych. Poszczególne passusy tych listów ukazują głębię eklezyjalnego myślenia biskupa Antiochii, w szczególności jego odpowiedzialności za Kościół Chrystusowy, a także prezentują szeroki wachlarz duchowych wyznań, w które obfituje przede wszystkim list adresowany do chrześcijan zamieszkujących w Rzymie. W literaturze przedmiotu niektóre wypowiedzi o charakterze osobistych wyznań stały się obiektem badawczych dociekań. Jednemu z takich wyznań, zamieszczonemu właśnie w liście kierowanym do Rzymian, swą

badawczą uwagę poświęcił pan mgr-lic. Krzysztof Abucewicz w swej rozprawie doktorskiej pt. *Ukrzyżowany „eros” Ignacego Antiocheńskiego. Interpretacja w perspektywie historii recepcji*.

Założenia badawcze swej dysertacji doktorant zamieścił we *Wprowadzeniu* (s. 4–14), w którym wstępnie informuje czytelnika o ewokacji znajdującej się w siódmym rozdziale *Listu do Kościoła w Rzymie*: „Mój eros został ukrzyżowany”. Ukazuje przy tym, że ta wypowiedź na przestrzeni wieków przybierała przeciwstawne oblicza interpretacyjne: dla jednych miała sens chrystologiczny, u innych ów eros oznaczał grzeszne pożądliwości. Autor pracy, zauważając zatem rozbieżności pomiędzy komentatorami poszczególnych epok historycznych, zwłaszcza między Wschodem i Zachodem, postanowił naukowo przyjrzeć się tej kwestii i wyraźnie zaznacza, że w pracy zajmie się tym tematem „w miarę kompleksowy, starając się przebadać kwestię dogłębnie z uwzględnieniem rozległej perspektywy. Zatem dzieło to sprowadza się nie tylko do samego zaprezentowania problemu, jego historycznego tła i rozwoju, co już samo w sobie jest obszerne, ale także do próby zmierzenia się z nim, to znaczy do próby na nowo zinterpretowania słów Ignacego w oparciu o wielostronne zebrane przesłanki” (s. 7). Tak podany zakres celów rozprawy Doktorant umieścił po dosyć pobieżnym zreferowaniu wyników badań w literaturze przedmiotu (s. 6–7). Był do tego uprawniony, ponieważ temu zagadnieniu bardzo szczegółowo poświęcił pierwszą część swej pracy. Dlatego w innym miejscu mógł stanowczo stwierdzić, iż „Ta nabrzmiała kwestia jak dotąd nie doczekała się monograficznego opracowania” (s. 7).

Ważnym zabiegiem metodologicznym jest wyjaśnienie przez K. Abucewicza tytułu, jaki nadał swej pracy. Składa się bowiem z dwóch części, z których pierwsza jest parafrazą słów Ignacego z Antiochii (*Ukrzyżowany „eros” Ignacego Antiocheńskiego*), natomiast druga (*Interpretacja w perspektywie historii recepcji*) wskazuje na obszar i sposób przeprowadzenia badań zamieszczonych w pracy (s. 5). Stosunkowo dużo natomiast miejsca poświęcił Autor pracy omówieniu zawartości poszczególnych rozdziałów (s. 8–13). Bardzo szczegółowo przedstawia argumenty za tak przyjętym w rozprawie kierunkiem badań, jednocześnie dając odpowiedzi na pojawiające się u czytelnika zapytania, wątpliwości czy nawet zarzuty. Skupiając się na nienagannym przedstawieniu struktury treściowej tych rozdziałów, przy okazji pośrednio zaznacza o zastosowanych metodach badawczych, nie poświęcając im osobnego passusu we *Wprowadzeniu*.

Po przedstawieniu i objaśnieniu założeń metodologicznych K. Abucewicz wyniki swych badawczych dociekań zaprezentował w trzech rozdziałach swej dysertacji: Rozdz. 1. – *Ignacy i jego listy w historii* (s. 15–284); Rozdz. 2 – *Historia recepcji ewokacji z „Listu do*

Kościola w Rzymie” 7.2 (s. 285–414); Rozdz. 3. – *Próba interpretacji ewokacji z „Listu do Kościoła w Rzymie” 7.2* (s. 419–597). Poprzedza je paragraf przedstawiający uwagi redakcyjne zastosowane w pracy pt. *Wskazówki bibliograficzne, translacyjne, skróty* (s. 1–3), wspomniane wyżej *Wprowadzenie* (s. 4–14), a wieńczy *Zakończenie z rozszerzeniem: Ten jeden jest mój ukrzyżowany* (s. 598–605), po którym następuje *Bibliografia* (s. 606–662).

2. Merytoryczna zawartość dysertacji

Doktorant powierzył cierplivej uwadze czytelnika treść wymienionych trzech rozdziałów, które całościowo ukazują zakres metodologicznie we *Wprowadzeniu* jego badawcze zamierzenia. Niezależnie od zasadniczej idei, jaką jest opisanie ewokacji Ignacego z Antiochii w kontekście historycznej recepcji jego listów, poszczególne rozdziały cechuje zróżnicowane podejście co do zastosowanych metod, co tym samym rzutuje na odmienną warstwę merytoryczną.

Rozdział 1. (*Ignacy i jego listy w historii*) ma charakter historyczno-literacki, ponieważ Autor dysertacji przedstawia i ocenia odniesienia (cytaty lub pełne teksty) do listów Ignacego na przestrzeni minionych dziewiętnastu wieków z jednoczesnym wskazaniem na powstające w przeciągu tej historii tłumaczenia listów, prowadzone nad nimi badania, a także odkrywane manuskrypty i ukazujące się wydania krytyczne.

Rozdział ten składa się z sześciu paragrafów, które w sposób chronologiczny ujmują recepcję listów Ignacego od ich powstania do czasów obecnych. W pierwszym (*Okres patrystyczny*) Autor najpierw opisuje okoliczności powstania listów, ich redukcjonistyczne interpretacje (W.R. Schoedel i A. Brent), a następnie wymienia pisarzy z II i III w. korzystających z myśli Ignacego (Ireneusz z Lyonu, Meliton z Sardes, Pseudo-Hipolit, Teofil z Antiochii, Atenagoras z Aten, Klemens Aleksandryjski, Orygenes, aleksandryjski patriarcha Piotr, Tertulian). Potem przechodzi do czasów po odzyskaniu przez Kościół wolności religijnej, w których Doktorant stwierdza intensyfikację zainteresowania listami Ignacego, przytaczając kolejnych pisarzy z okresu od IV do VI w. (Euzebiusz z Cezarei, Atanazy Aleksandryjski, Bazyl Wielki, Efreem Syryjczyk, Hieronim, Jan Chryzostom, *Martyrologium Syryjskie*, Dydim Ślepy, Rufin z Akwilei, Teodoret z Cyru, Jan z Antiochii, Tymoteusz Aleksandryjski, papież Gelazy, Sokrates Scholastyk, Pseudo-Dionizy Areopagita, Sewerus z Antiochii, Jan Gramatyk z Cezarei, Efreem z Antiochii, mnich Hiob, Jan Malalas, Grzegorz z Tours, Jan ze Scytopolis, Stefan Gobar, Grzegorz Wielki). Większość z nich odwoływała się do listów Ignacego w kontekście prowadzonych ówczesnie sporów teologicznych lub polemik, czy też poparcia

swego punktu widzenia autorytetem Ignacego. Ważnym wnioskiem Doktoranta po dokonaniu literackiego przeglądu cytowań z listów Ignacego w wiekach od IV do VI okazuje się stwierdzenie, iż „nie można rozstrzygnąć, czy w tym czasie istnieje już łacińska wersja długiej recenzji listów Ignacego” (s. 57). W dalszej kolejności K. Abucewicz poddaje analizie literaturę w wiekach VII-IX, w której dostrzega przesunięcie akcentu na twórczość homiletyczno-parenetyczną, sapiencjalną oraz panegiryczną. Zauważa w niej wiele nawiązań do listów Ignacego u sporej ilości pisarzy (Antioch z Mar Saby, *Kronika Wielkanocna*, Anastazy Synaita, Jan z Damaszku, Teodor Studyta, Józef Hymnograf, Michał Syncellus, Nicefor I, Jerzy Hamartolos, Ado z Vienne) oraz w niektórych pismach (Akta Męczeństwa Ignacego, martyrologia, kalendarze liturgiczne, księgi liturgiczne). W tym okresie, czyli w pierwszej połowie IX w., pojawia się łacińska wersja listów Ignacego. Całość swych relacji Doktorant kończy podsumowaniem,

Drugi paragraf (*Okres pełnego i schyłku średniowiecza – wieki X-XV*) zawiera opis kontynuacji nawiązań do listów Ignacego w dwóch tradycjach. Najpierw Doktorant ukazał autorytet jego listów w tradycji Kościołów orientalnych, podając szereg przykładów odniesień u różnych autorów (Antoni Melissa, Sawirus ibn al-Muqaffa, Solomon z Akhlat, Grzegorz Bar Hebraeus, Niketas Choniates, Jerzy Pachymeres, Nicefor Kalikst Ksantopol). Następnie dokonał zebrania świadectw na obszarze Kościoła Zachodniego, przywołując szereg autorów nawiązujących do spuścizny Ignacego (Hinkmar, Eneasz, Remigiusz z Auxerre, Flodoard z Reims, Marian Szkot, Herman z Reichenau, Piotr Damiani, Garcia, Jan z Countances, Rupert Deutz, Sigebert z Gembloux, Hugo od św. Wiktora, Johannes Cottonius, Honoriusz z Autun, Hariulf, Ekkehard z Aury, Bernard z Clairvaux, Robert Grosseteste, Jan Tyssington, William Woodford, Tomasz Wynterton, Jan Wiclif, Tomasz z Akwinu, Sykard z Kremony), a także wymienił pierwsze wydania zbiorowe listów Ignacego po wynalezieniu druku. Zasadnicze wnioski tego paragrafu zostały zamieszczone w podsumowaniu.

Zawartość treściowa trzeciego paragrafu (*Okres nowożytny*) obejmuje kilka kwestii, które plasują się w poszczególnych kolejnych wiekach, czyli od XVI do XIX. Wraz z wynalezieniem druku teksty listów Ignacego (popularne w obiegu, interpolowane i nieautentyczne) są wydawane, czasami po kilka razy, w drukarniach Strasburga, Wiednia, Paryża, Bazylei, Augsburga, Deventer, Kolonii, Antwerpii, Alcali, Lyonu, dzięki czemu łaciński zbiór listów był dostępny we wszystkich bibliotekach. Przełomem było wydanie przez Valentina Hartunga Frieda greckiego tekstu listów w 1557 r. w Dilingen i niezależnie w Zurychu przez Andreasa Gesnera w 1559 r. Obok tych wydań pojawiają się ponadto przekłady na języki nowożytne (niemiecki i francuski) z jednoczesnym krytycznym do nich podejściem

wielu autorów nie tylko katolickich, ale także luterzańskich i anglikańskich. Te różne podejścia – jak relacjonuje Doktorant – stały się podstawą do głębszych studiów, a nawet sporów polemicznych w XVII w., wśród których pojawili się autorzy katoliccy (M. Maestraeus, P. Halloix, J. Morin, I. Vossius, D. Pétau, J. Pearson, E. Schelstrate, Th. Ruinart), kalwińscy (N. Vedelius, F. Spanheim), anglikańscy (J. Ussher, H. Hammond, J.E. Grabe), protestancy (J. Daillé, M. de Larroque), czy nawet purytani (J. Militon, J. Owen) oraz humaniści i filologowie (C. Saumaise, D. Blondel). Ich pogłębione studia, często oparte na nowych odkryciach rękopisów, po fali polemizującej dyskusji ostatecznie doprowadziły do ustalenia autentyczności siedmiu listów Ignacego. Po dokonaniu podsumowania tego etapu studiów Autor rozprawy przechodzi do studiów pochodzących z XVIII w., które nie przynoszą ważkich rozstrzygnięć co do autentyczności listów, a jedynie stanowią wymianę opinii niektórych autorów w odniesieniu do wystąpienia zwolennika arianizmu Williama Whistona, który preferował tzw. długą recenzję listów. Wymiernym efektem dokonanych studiów nad ustaleniem autentyczności siedmiu listów stały się liczne przedruki na terenie wiodących w nauce miast europejskich, a nawet wydanie ich w Konstantynopolu. Do grona wspomnianych już badaczy francuskich i angielskich w XVIII w. dołączają uczeni niemieccy (J.H. Böhmer, F.A. Lampe, Ch. Beyer, Ch.E. Weismann, J.-Ph. Baratier, Ch.A. Heuman, J.A. Ernesti, J.J. Griesbach, J.M. Schröckh, Ch.F. Rösler, J.S. Semler, G. Lumper, J.G. Rosenmüller, J.E.Ch. Schmidt, W.K.L. Ziegler). Przegląd opinii niemieckich badaczy prowadzi Doktoranta do konkluzji, w której stwierdza, że „generalnie powielają argumenty swoich francuskich poprzedników” (s. 135). W tym czasie niemieckim autorom wtóruje kilka francuskich badaczy (C. Oudin, I. de Beausobre). Z kolei XIX wiek przynosi w relacjach K. Abucewicza kilka odsłon wokół listów Ignacego. Początkowo, przez pierwsze cztery dekady, publikowane są komentarze i wypowiedzi, które obejmują wcześniej dokonane badawcze stwierdzenia. Kolejni autorzy jedynie odtwarzają poprzednie dociekania bez dokonywania głębszych studiów, wprowadzając przy tym własne zapatrywanie na kwestię korespondencji Ignacego. Lawinę różnych stanowisk kończą opracowania dwóch autorów, których podsumowujące prace wieńczą ten etap (F.H. Düsterdieck, J.B.F. Pitra). Nowy okres badawczy nad listami Ignacego rozpoczyna się wraz z nabyciem syryjskich manuskryptów w Bagdadzie, a zwłaszcza w klasztorze św. Marii Deipara na pustyni Nitra przez angielskich przedstawicieli. Publikowane są stopniowo ich opracowania (W. Cureton, Ch.C.J. von Bunsen), względem których pojawiło się sporo opinii popierających, jak i negujących przedstawione w nich tezy. Kolejnym krokiem w badaniach spuścizny Ignacego było obszerne dzieło, którego autorem był Th. Zahn (*Ignatius von Antiochien*, 1873). Jego praca spotkała się także z miazdzącą krytyką (O. Pfeiderer, G.

Volkmar, F. Overbeck, J.E. Renan) lub też z podejściem afirmującym (A. Harnack, Ch.E. Luthardt, J. Delitzsch), a po nim ze swoją pracą wystąpił F.X. Funk (*Die Echtheit der Ignatianischen Briefe...*, 1883). Doktorant w swej relacji zwraca także uwagę na fakt, że obok sporów o autentyczność listów Ignacego pojawia się w drugiej połowie XIX w. wiele opracowań zawierających analizę wątków teologicznych, co staje się ważnym elementem świadczącym o ważności tych pism. Ukoronowaniem natomiast wszystkich poszukiwań badawczych było opublikowanie monumentalnego dzieła w trzech tomach przez J.B. Lightfoot'a (*The Apostolic Fathers*, 1885 i 1889), którą Doktorant zaprezentował na dziesięciu stronach swej pracy. Następnie szeroko omówił szereg opinii, które w sposób zdecydowany uznawały badawcze racje angielskiego uczonego (A. Harnack, F.X. Funk, J. Réville), albo też w sposób zagorzały krytykowały (W.D. Killen, W.R. Cassels, R.Ch. Jenkins, J.R.J. Steck, A. Hingenfeld), a w dalszej kolejności omawia nowe koncepcje badawcze wokół listów Ignacego (D.E.J. Völter, É.H.L. Bruston). Drugi etap twórczości badawczej uczonych nad listami Ignacego został także zakończony podsumowaniem.

W czwartym paragrafie (*Współczesność – wieki XX-XXI*) został przedstawiony obszar zmagania uczonych w odniesieniu do zawartości teologicznej listów Ignacego. Doktorant dostrzega dalszy rozwój badań nad listami Ignacego, zaznaczonego osiągnięciami kolejnych autorów, których grupuje wokół poszczególnych aspektów przez nich podejmowanych. Wśród nich wymienia zagadnienia dotyczące kształtu episkopatu w Kościele pierwotnym, roli kierowniczej w małoazjatyckich wspólnotach, podziałów kompetencyjnych w społeczności pierwszych chrześcijan, formowania monarchicznego episkopatu, organizacji i ustroju Kościoła pierwszych wieków, genezy i rozwoju wewnętrznych praw i instytucji Kościoła, prymatu biskupa Rzymu, społeczno-religijnego kontekstu społecznego wspólnot w Azji Mniejszej. Ta problematyka w sposób naturalny doprowadziła pod dalsze poszukiwania, które koncentrowały się wokół próby ujęcia eklezjologii Ignacego, opracowania Eucharystii i chrztu w jego pismach, chrystologii, soteriologii, pneumatologii, trynitologii, teologii męczeństwa, eschatologii. Na bazie dogmatyki ogólnie pojętej powstawały opracowania związane z życiem duchowym chrześcijan, etyką i parenezą, cnotami teologicznymi, a także odnoszonymi się wprost do ujęcia osobowości Ignacego, a nawet jego psychologicznego profilu, a następnie do kwestii interpretacyjnych jego pism badających styl, język, figury retoryczne aż do refleksji teologicznej w kontekście wpływu ujęć filozoficznych, judeochrześcijańskich czy kultów misteryjnych. Ponadto w dalszym ciągu penetracji przekazu Ignacego zajęto się kwestiami biblijnymi, zwłaszcza w porównaniach z św. Pawłem, św. Janem i św. Mateuszem. Równoległe natomiast są wydawane edycje krytyczne w poszczególnych środowiskach naukowych, często

wraz z dogłębnymi komentarzami listów Ignacego. Obok tego nurtu badawczego Autor rozprawy relacjonuje odkrycia związane z nowymi manuskryptami przez ówczesnych znawców tego działu wiedzy (C. Schmidt, J.H. Crehan, A. Mingana, W.E. Crum, C.J.J. Wessely, L.Th. Lefort, E. Lucchesi, B. Basile). Pomimo kolejnych odkryć manuskryptów pojawiają się przeciwnicy autentyczności listów Ignacego, choć ciągle publikowane są wypowiedzi potwierdzające autentyczność (P. Wendland, E. Norden, W. Soltau, M. Rackl, W. Bauer). Oprócz wymienionych uczonych w poprzednim paragrafie Doktorant wyszczególnia zatem tych, którzy stoją w opozycji do ich autentyczności (J. Turmel, B.H. Streeter, J.O. Nash, R. Weijenborg, J. Rius-Camps, R. Joly, R.M. Hübner, M. Vinzent, Th. Lechner, A.O. Mellink, A. Brent, H. Detering, R. Parvus, W. Schmithals, O. Zwierlein, M. Theobald). W odpowiedzi na nowe zarzuty przeciw autentyczności dochodzą do głosu jej obrońcy (T.D. Barnes, M. Simonetti, B.D. Ehrman, A.Ch. Stewart, J. Lookadoo). Na bazie wymienionych opinii badaczy XX w. swoje osobiste stanowisko w dalszej części tego paragrafu prezentuje K. Abucewicz – Autor rozprawy, głównie ustosunkowując się pokrótce do przeciwników autentyczności i potwierdzając autorstwo listów i ich autentyczność. Całość relacji przedstawionych badań nad listami Ignacego w XX i XXI w. Doktorant zebrał w osobnym podpunkcie.

Paragraf piąty (*Obserwacje i wnioski wynikające z 1900-letniej historii listów*) nie stanowi analitycznego podejścia względem listów Ignacego i ich recepcji, lecz zawiera syntetyczne wnioski wynikające z historycznego przeglądu ich losów. Autor w sposób skondensowany i zgrabny wypunktował wiodące linie i przystanki, w których decydowały się dalsze koleje treści przekazanej spuścizny Ignacego. A była związana z nimi kontrowersja wokół autentyczności jego pism budowana przez przedstawicieli ważnych środowisk naukowych trwająca po dzień dzisiejszy. Swoje podsumowanie autor pracy kończy w ten sposób: „Penetracja dla uzyskania pełniejszej odpowiedzi wciąż trwa i nie słabnie, a czas pokaże jak wiele zdumienia Ignacy na tej kanwie zdoła nam jeszcze przynieść” (s. 276). Również w formie podsumowania, bardziej raczej graficznego, Doktorant w postaci katalogu pism Ignacego łącznie z manuskryptami tworzy paragraf szósty (*Dodatek: pisma „corpus Ignatianum”, katalog manuskryptów*) zamykający ten rozdział.

W rozdziale 2. (*Historia recepcji ewokacji z „Listu do Kościoła w Rzymie” 7.2*) Doktorant zajmuje się zapowiadzaną w tytule pracy ewokacją Ignacego zamieszczoną w *Liście do Kościoła w Rzymie* – ὁ ἕμὸς ἕρωσ ἐσταύρωται. Wyłożenie tej kwestii Autor rozprawy zrealizował poprzez przesłedzenie interpretacji tej ewokacji na przestrzeni wieków. Materiał powstały w wyniku tych badań zebrał w pięciu paragrafach, których treść została uporządkowana chronologicznie – od czasów patrystycznych po współczesność.

W pierwszym paragrafie (*Jednomyślność interpretacji wśród greckich ojców Kościoła – okres patrystyczny*) Autor skupił najpierw uwagę na komentarzach słynnej frazy Antiocheńczyka u kilku pisarzy wczesnochrześcijańskich (Orygenes, Dydim Ślepy, Jan Chryzostom), czyli działających w III i IV w., którzy interpretują ją w sensie chrystologicznym. Następnie przechodzi do interpretacji pochodzących z pism autorów działających od V do IX w. (Pseudo-Dionizy Areopagita, Jan ze Scytopolis, Sewerus z Antiochii, Anastazy Synaita, Teodor Studyta, Andrzej z Krety, Michał Syncellus, Józef Hymnograf, Mineja) utrzymujących nadal w swych pismach sens chrystologiczny. Paragraf kończy się podsumowaniem, w którym Doktorant zwraca uwagę na chronologiczne rozłożenie świadectw (III-IX w.), niegasnący podziw dla ewokacji, jednolitość linii interpretacyjnej oraz chrystologiczne znaczenie, a także dostrzega brak takich świadectw na Zachodzie.

Treść drugiego paragrafu (*Zgodna z wykładnią Ojców duchowa egzegeza w okresie pełnego i schyłku średniowiecza – wieki IX/X-XV*) zawiera opis rozpowszechniania się ewokacji Ignacego na Zachodzie w okresie popatrystycznym. Dokonało się ono poprzez przekazanie rękopisu z pismami Pseudo-Dionizego Areopagity (z zapisaną w nich ewokacją Ignacego) w darze dla króla Franków, Ludwika I Pobożnego, który zlecił tłumaczenie Hilduinowi, a jego następca Karol II Łysy Janowi Szkotowi Eriugenie. Kolejne przekłady (oprócz Hilduina), aż do XVII w., utrzymywały wersję „*Meus amor crucifixus est*”. Nawiązania do tej frazy Doktorant analizuje w pismach średniowiecznych teologów (Bernard z Clairvaux, Hugon od św. Wiktora, Tomasz z Akwinu, Jan z Paryża) oraz mistyków (Brygida Szwedzka, Margery Kempe, Bernardyn ze Sieny). Również pojawiające się przekłady listów Ignacego nie ujawniają różnic w przekładzie na łacinę tej ewokacji (poza wersją angielską nieznaną powszechnie). Tymczasem na Wschodzie ewokacja Ignacego została wciągnięta w liturgię, a także stała się przedmiotem refleksji w komentarzach kilku autorów (Jerzy Pachymeres, Jan VI Kantakuzen, Jan Kyparysjota, Basileus Bessarion).

W treści trzeciego paragrafu (*Rozłam interpretacyjny na Zachodzie w okresie nowożytnym*) Doktorant relacjonuje wydarzenia związane z przełomem w interpretacji słynnych słów Ignacego i dalszymi debatami nad nimi (XVI-XIX w.). Obok tradycyjnego sensu przyjmowanego na początku XVI w. (J.F. Stapulensis, Ignacy Loyola) pojawia się odmienna, po wydaniu greckich tekstów na Zachodzie i ich przekładów na łacinę (H. Vairlenius, J. Bruner). Wersję odmienną ewokacji Ignacego podał J. Bruner, ukazując w swoim przekładzie umiłowanie rzeczy ziemskich, w tym także ukrzyżowanych namiętności zawartych w tych słowach, co też stało się pożywką dla przeciwników pism Ignacego (Kalwin, Socyn, Scultetus). W XVII w. pojawia się postawa przyjmowania podwójności sensu w interpretacji słów

Ignacego (M. Maestraeus, Franciszek Salezy, J.K. Schweizer) lub też interpretacji przeciwstawnych (P. Halloix, J.M. Dilher, A. Noël, W. Cave – ziemskie pożądliwości; F. Spanheim, A. Rivet, J.C. Dannhauer, I. Vossius, A.M. Schurman, E. Aubertin, G.J. Vossius. J. Daillé, B. Bebel, J. Pearson, A. Calov, A. Tribbechov, W.E. Tenzel [pierwsze dzieło poświęcone ewokacji Ignacego], J. Deutschmann – miłość do Chrystusa) albo nawet całkiem innej (J. Ussher, T. Ruinart). Szeroko przyjęta tradycyjna (pozytywna) interpretacja miała wielki wpływ na ówczesną duchowość oraz kaznodziejstwo, pieśni religijne, rozważania, poezje, epitafia i epigramaty – jak zauważa Doktorant. Po dokonaniu podsumowania przechodzi do analitycznych spojrzeń na interpretacje ewokacji Ignacego w XVIII i XIX w. Zauważa u autorów tego okresu kontynuację poprzednich interpretacji, a więc podwójnego sensu (J.E. Grabe, C.F. Rösler, W. Cureton, C.C.J. Bunsen, J.H. Petermann), negatywnego (L. Cozza, G. Uhlhorn, T. Zahn, J.B. Lightfoot) oraz pozytywnego (T. Smith, T. Ittig, J. Le Clerc, A. Ruchat, R. Russel, J. Jortin, R.A. Lipsius, F.C. Baur, A. Hilgenfeld, J. Nirschl, E. Renan, Ch. Bigg, A. Chodyński, K. Borowski), zaznaczając, że w XVIII nie zauważa się szczególnego przełomu. Jednak negatywne interpretacje czołowych przedstawicieli XIX w., którymi byli T. Zahn i J.B. Lightfoot, odegrały swoją rolę. Następnie Autor rozprawy wskazuje na kontynuację duchowości średniowiecznej w postaci różnych form pobożnościowych, zwłaszcza w sztuce (obrazy, malowidła, ryciny, miedzioryty, rzeźby, krzyże przydrożne, inskrypcje nad wejściami domów, pieśni, rozważania, dramaty pasyjne) z zachowaniem interpretacji chrystologicznej. Drugi etap okresu nowożytnego Doktorant także zamyka syntetyzującym podsumowaniem przeprowadzonych analiz filologiczno-teologicznych.

W czwartym paragrafie (*Ewolucja poglądów i powrót do sporu we współczesności – wieki XX-XXI*) K. Abucewicz zajmuje się poglądami autorów XX i XXI w. w badanej kwestii, czyli sposobu interpretacji słynnej ewokacji Ignacego. Najpierw skupia się na jej negatywnym wariantcie, przejętym od Th. Zahna i J.B. Lightfoot'a przez wielu wydawców pism Ignacego wraz z dołączonymi komentarzami (F.X. Funk, F. Diekamp, K. Bihlmeyer, W. Schneemelcher, A. Lindemann, W. Bauer, H. Paulsen, A. Lelong, P.T. Camelot, K. Lake, B.D. Ehrman, R.M. Grant, M. Staniforth, W.R. Schoedel, A. Quacquarelli, J.J.A. Calvo, A. Lisiecki, A. Świderkówna), co w konsekwencji przedostało się do przekładów na języki nowożytne. W oparciu o nie pojawiają się opracowania komentujące ewokację Ignacego, głównie w duchu negatywnym (O. Pfeiderer, D. Völter, A. Harnack, A. Nygren, H. Schlier, T. Preiss, G.L. Prestige, F.J. Dölger, C. Spicq, J. Colson, V. Corvin, D. Barsotti, K. Bommès, A.O. Mellink, Ch.Th. Brown, E. Castelli, A.G. Haykin, F. Bergamelli, G. Vall), albo też unikające podjęcia próby interpretacji (M. Isacson, A. Brent, P. Gilliam, J. Lookadoo). Następnie Doktorant

pochyla się analizą pozytywną ewokacji Ignacego, przytaczając szereg autorów (C. Bigg, M. Rackl, F.A. Schilling, Ch. Williams, J.A. Kleist, H.C. Graef, C.C. Richardson, Y. de Andia, J.M. Rist, F. Cocchini, C. Osborne, A.G. Hamman, H. Pietras, R. Bracchi, M. Simonetti, J.A. Quelas, P.K. Chrestou, N.I. Nikolaidis, Ch. Stamoulis, G.G. Florin-Cătălin), a także interpretacją o poszerzonym wymiarze (G. Trentin, N. Widok, G. Caruso). Ponadto Autor pracy nadmienia, że także w XX i XXI w. nadal miał miejsce rozwój form pobożnościowych w kategoriach religijno-sakralnych, artystycznych i kulturalnych opartych na słynnej ewokacji Ignacego (pieśni w okresie Wielkiego Postu, ewokacja w herbach, nowoczesne ikony, a nawet wykłady dla studentów wokół tego zagadnienia), a także pojawiły się odkrycia manuskryptów koptyjskich i arabskich.

Piąty paragraf (*Podsumowanie przebiegu recepcji ewokacji Ignacego w historii*) stanowi całościową syntezę poszukiwań interpretacyjnych wokół ewokacji Ignacego na przestrzeni wszystkich minionych wieków. Godną zauważenia uwagą Autora zamieszczoną w tym podsumowaniu jest wskazanie na przyczynę powstałej rozbieżności w interpretacji słów Ignacego, a jest nią rozdzielenie, jakie nastąpiło między mistyką a teologią na Zachodzie chrześcijaństwa, a które nie pojawiło się na Wschodzie. Konkluzją tego syntetyzującego paragrafu jest natomiast stwierdzenie Doktoranta, które staje się jednocześnie wskazaniem na sens podjętego w pracy wysiłku: „Utrzymuje się w ten sposób nie tylko wyraźna polaryzacja stanowisk, ale pojawia się także postulat powrotu do przebadania tej intrygującej kwestii” (s. 418).

Rozdział 3. (*Próba interpretacji ewokacji z „Listu do Kościoła w Rzymie” 7.2*) zawiera komentarz filologiczno-literacki oraz teologiczny do słynnej wypowiedzi Ignacego, który stanowi samodzielne podejście interpretacyjne Doktoranta. Postawione zadanie zrealizował w dwóch bardzo obszernych paragrafach, umieszczając w nich kolejno analizę zewnętrzną i analizę wewnętrzną.

Zatem pierwszy paragraf (*Analiza zewnętrzna*) przenosi czytelnika w świat kulturowo-językowy dziedzictwa myśli greckiej. Poszukiwania Autora pracy zostały skupione na frazie ὁ ἔμδος ἔρως, z pominięciem szeroko opracowanego w publikacjach terminu ἔρως, najpierw w utworach pisarzy w ramach greckiej literatury pozachrześcijańskiej (Anakreont z Teos, czyli Pseudo-Anakreont, Ksenofont z Aten, Platon, Kallimach z Cyreny, Alkifron, Lukian z Samosat, Plutarch, Achilles Tatios, Maksymos z Tyru). W końcowych wnioskach Doktorant stwierdza, że zastosowanie tej frazy w piśmiennictwie greckim nie jest częste, najczęściej oznacza obiekt miłości lub też samą miłość bądź wyznanie miłości. Jej znaczenie nie odnosi się natomiast nigdy do cielesnych żądz i pożądliwości, ale tkwi w przestrzeni duchowej. W następstwie tych

ustaleń Doktorant w swej narracji wspomina o trwającym wówczas sporze pomiędzy „erosem filozoficznym” i „erosem małżeńskim” z jednoczesnym wykazaniem zbieżnych elementów pomiędzy filozoficznymi aspektami różnych pisarzy a listami Ignacego, co potwierdza, że Antiocheńczyk doskonale znał otoczkę stosowania tego terminu. Podobnie był dobrze zorientowany w kwestiach związanych z cierpieniem i śmiercią (począwszy od Hipokratesa poprzez greckich dramaturgów do pisarzy bliższych jego czasów), co oznacza, że teksty piśmiennictwa greckiego nie były mu obce.

W dalszej kolejności K. Abucewicz zajmuje się wystąpieniami słowa ἔρωσ w literaturze wczesnochrześcijańskiej. Komentowanie cytatów zawierających to słowo przeprowadza w odniesieniu do *Księgi Przysłów*, którą Ignacy doskonale znał, a następnie do utworów Justyna, Atenagorasa z Aten, apokryficznego pisma pt. *Dzieje Jana*, Pseudo-Klemensa, Klemensa Aleksandryjskiego (w przypadku tego ostatniego Doktorant na zasadzie dopowiedzenia przeprowadził także analizę filologiczną słów ἔραστῆς i ἔραστος – „kochanek”, „miłośnik”, „ukochany”), niejednokrotnie konfrontując analizowane cytaty tych autorów z wcześniejszymi wypowiedziami, zwłaszcza Platona. Również ten passus filologiczno-literackich rozważań Doktorant zamyka wyszczególnieniem powstałych wniosków. Najważniejszy z ich sprowadza się do podkreślenia podwójnego sensu *erosa*, z jednej strony oznaczającego cielesne i zmysłowe rozkosze, z drugiej – odnoszącego się do miłości graniczącej z Boskością, podbudowanej kategoriami prawdy, dobra i piękna. W ten sposób *eros* w świetle chrześcijańskiej refleksji został wciągnięty w teologiczne koncepcje myślowe. Jest zatem stanem, który cechuje kochanka miłującego mądrość i piękno, prowadzące do poznania prawdziwego piękna, czyli Boga, także Jezusa Chrystusa jako Ukochanego, który jest jedynym godnym miłości. Z analizy tekstów wynika także, że *eros* nie rywalizuje z *agape*, ale się harmonijnie uzupełniają. Tymczasem *eros* negatywny związany jest z pogańskim stylem życia łączącym się z niegodziwymi przyjemnościami, rozwiązłością, pożądlivością, pragnieniem bogactwa, a nawet ze zdziczałymi postawami. Chrześcijańscy pisarze II w. dokonali zatem oczyszczenia *erosa* od negatywnych aspektów świata pogańskiego, nadając mu formę w postaci miłości czystej i duchowej bez dodatkowych wyjaśnień jego znaczenia. Tak samo – jak podkreśla Doktorant – zachował się Ignacy, który użył słowa *eros* bez żadnych dodatkowych określeń, zakładając pozytywny sens tego pojęcia. Według Autora rozprawy, Ignacy nie uległ wpływowi, jaki mógł wywrzeć na niego Filon Aleksandryjski, który słowo *eros* stosował w negatywnym, ale też i pozytywnym sensie.

Na tak ugruntowanej wnioskami bazie, wynikającymi z przeprowadzonych interpretacji filologicznych pisarzy wczesnochrześcijańskich, Doktorant zajmuje się wypowiedzią

Orygenes, która jest pierwszą interpretacją ewokacji Ignacego. Zarzuty późniejszych teologów są bezpodstawne, skoro Orygenes dysponował już tak dobrze przygotowaną koncepcją *erosa* pozytywnego. Nie mógł też popełnić pomyłki lub niedopatrzenia, co Autor pracy dogłębnie udowadnia, przytaczając i komentując passusy z *Komentarza do Pieśni nad Pieśniami*, poprzez które wykazuje dokładność i pieczołowitość Aleksandryjczyka przy podjęciu wywodu na temat *erosa*. W przeciwnym przypadku dostrzegłby nieprawidłowość w zastosowaniu tego słowa przez Ignacego. Nie mają więc racji późniejsi przeciwnicy stwierdzenia Orygenes, którzy dopatrywali się u niego braku znajomości greki. Następnie dalsze losy ewokacji Ignacego K. Abucewicz śledzi u kolejnych pisarzy, takich jak: Jan Chryzostom, Rufin (tłumacz dzieła Orygenes), Grzegorz z Nyssy, Pseudo-Dionizy Areopagita, w ten sposób dokonując ugruntowania ewokacji Ignacego przez komentatorów okresu patrystycznego.

Drugi paragraf (*Analiza wewnętrzna*) w sposób bezpośredni odnosi się do ewokacji Ignacego, wobec której Doktorant podchodzi na dwa sposoby. Pierwszy stanowi analizę językowo-gramatyczną słynnej ewokacji. Wykazuje, że we wszystkich trzech recenzjach (krótkiej, średniej i długiej) zapis leksykalny owej ewokacji – jak to ilustruje Autor pracy – jest taki sam (ὁ ἑμὸς ἕρως ἐσταύρωται). Dlatego zatrzymuje się jedynie na jej treści, przeprowadzając gramatyczno-porównawczą analizę składających się na nią słów, weryfikując ją semantycznie w odniesieniu do wszystkich listów Ignacego. Zatem tej gramatycznej obróbce poddaje kolejno w swej pracy najpierw czasownik ἐσταύρωται, który jako *perfektum* oznacza skutki wydarzenia przeszłego trwające nadal. Stąd Autor rozprawy proponuje, aby to słowo przełożyć na język polski w czasie teraźniejszym „jest ukrzyżowany”, a nie jak widnieje to w oficjalnym tłumaczeniu polskim A. Świderkówny – „został ukrzyżowany”. Drugim elementem ewokacji analizowanym przez Doktoranta jest rzeczownik ἕρως, który występuje tylko jeden raz w piśmiennictwie Ignacego i po raz pierwszy przez niego użyty w ramach literatury wczesnochrześcijańskiej. Trzykrotnie natomiast pojawia się czasownik ἐράω („kochać”, „miłować”, „pragnąć”) bardzo mocno z nim powiązany, który dwukrotnie został zastosowany w *Liście do Kościoła w Rzymie*, a trzeci – w *Liście do Polikarpa*. Autor pracy zauważa we wniosku końcowym po dokonanej analizie tych wystąpień, że czasownik ἐράω zawiera sens odmienny od ziemskich, cielesnych pożądliwości. W dalszej kolejności interpretowany jest przymiotnik zaimkowy ἑμὸς, który jako forma emfaticzna (z akcentem), pełniąc funkcję zaimka dzierżawczego, pojawia się w listach Ignacego trzy razy. Występuje ona w tym samym brzmieniu, czyli τὸ ἑμὸν πνεῦμα, której Doktorant poświęcił sporo uwagi filologicznej. Natomiast dwadzieścia jeden razy zastosowana jest forma enklityczna (bez akcentu). Ostatnim

elementem analizowanym przez Doktoranta jest rodzajnik $\acute{\omicron}$, który w ewokacji współtworzy szyk przydawkowy. W oparciu o przedstawioną następnie gramatyczną teorię językoznawców ostatnich dekad wokół stosowania w grece rodzajnika K. Abucewicz dokonuje analizy syntaktycznej treści listów Ignacego pod kątem zastosowania tego rodzajnika. W konkluzji dodaje, że we wszystkich przypadkach (jest ich pięćdziesiąt jeden) rodzajnik pełni funkcję zatem indywidualizującą jako monadyczną, czyli wskazuje na osobę lub rzecz o znaczeniu unikalnym lub wartym danej nazwy. W połączeniu tego rodzajnika z rzeczownikiem $\epsilon\rho\omega\varsigma$ powstaje bardzo wyraźna nazwa monadyczna wskazująca na coś „jedynego w ogóle istniejącego” (s. 551). I dalej dodaje, że wszyscy pisarze greccy najprawdopodobniej ze względu na rodzajnik słynną frazę Ignacego pojmowali w sposób jednoznaczny, czyli w kategorii nominacji odnoszonej do osoby. Jej gramatyczna konstrukcja okazała się być decydująca, prowadząca do jednoznacznego samookreślenia, także dla Orygenesusa.

Godny podkreślenia jest passus zbierający wnioski pojawiające się z przeprowadzonej analizy gramatycznej ewokacji Ignacego, a właściwie obrony tych wniosków w postaci dodatkowych analiz tych jego wypowiedzi, które dotyczą faktycznie pragnienia ziemskich uciech i pożądlivosti, a także wskazania na uchybienia znane w obszarze logiki dotyczące błędnego wnioskowania, przesłanki przemilczanej i ostatecznie zawodnego sposobu wnioskowania, które dają się zauważyć u wielu autorów. Ponadto passus ten zawiera argumenty, będące pochodnymi z przeprowadzonej wcześniej analizy semantycznej, obalające tzw. negatywną interpretację ewokacji, które pojawiły się w ostatnich wiekach, i jednocześnie wykazujące błędy popełnione przez interpretatorów ewokacji Ignacego (m.in. ich argument z Ga 5,24. 6,14). Doktorant dołącza również interpretację filologiczną dwóch sąsiednich członów ewokacji, czyli stojących przed i po niej, podając przy tym powstające z niej rozwiązania znaczeniowe dla poprawnego odbioru treści całej wypowiedzi Ignacego.

Drugi sposób podejścia do ewokacji Ignacego K. Abucewicz przenosi na płaszczyznę analizy teologicznej, skupiając uwagę na pojęciach *eros* i *agape* zastosowanych po raz pierwszy przez Ignacego. Przyznaje, że słowem *agape* (użytym 21 razy) Antiocheńczyk swobodnie się posługuje, nadając mu różne desygnaty bez ściśle określonych teologicznych intencji. Wobec dokonanych już różnych podejść metodologicznych w przestrzeni naukowej ostatnich dekad co do usystematyzowania znaczeń tego terminu, Doktorant zaproponował dokonać ich interpretacji w kontekście męczeństwa i osobistych wyznań męczennika z Antiochii. Zestawił dwie pary wypowiedzi, w których pojawiają się w różnym gramatycznym ujęciu słowa $\acute{\alpha}\gamma\acute{\alpha}\pi\eta$, $\epsilon\rho\acute{\omega}$, $\acute{\alpha}\gamma\alpha\pi\acute{\alpha}\omega$, dokonując analizy semantycznej tych treściowych układów z jednoczesnym dostrzeżeniem teologicznych przesłanek o nachyleniu chrystologicznym. Stąd też

konsekwencją tego stwierdzenia w dalszym dowodzeniu teologicznym Doktoranta jest zaprezentowanie imion i tytułów odnoszonych przez Ignacego do Jezusa Chrystusa. Są one – jak stwierdza – nowe i nieszablonowe jedne, drugie już stosowane w literaturze chrześcijańskiej, zwłaszcza w tradycji nowotestamentalnej. W sposób poprawny koresponduje z nimi sformułowanie „mój *eros*” w *Liście do Kościoła w Rzymie*, który obfituje w tytuły chrystologiczne. Kolejną odsłoną analityczną w rozprawie jest zaprezentowanie przez jej Autora dwóch dłuższych wypowiedzi, z których pierwsza przygotowuje odbiór drugiej – wraz z ewokacją w siódmym rozdziale tego listu, gdzie ukrzyżowany *eros* to Jezus Chrystus. Ich interpretacja teologiczna jest kolejnym odparciem negatywnej interpretacji i jednocześnie potwierdzeniem chrystologicznego jej aspektu. Prowadzona w tym paragrafie analiza teologiczna zamyka spojrzenie na ewokację Ignacego z perspektywy trynitarniej. Autor rozpatruje tę kwestię w szerszym kontekście tej wypowiedzi, w której „woda” jest kojarzona z Duchem Świętym, *eros* uosabia Jezusa Chrystusa, zaś wołanie „Przyjdź” ma odniesienie do Ojca. Trynitarny aspekt został w rozprawie dopełniony prezentacją dwóch wypowiedzi, w których Ignacy wyraźnie wymienił Trzy Boskie Osoby współdziałające harmonijnie ze sobą, podobnie jak to zapisał Ignacy w swej ewokacji. W osobnym podpunkcie tego paragrafu Autor rozprawy dokonał podsumowania przeprowadzonej analizy teologicznej, ponownie poświadczając chrystologiczny sens ewokacji Ignacego z zaznaczeniem, że „mój *eros*” odnosić się musi tylko do Jezusa Chrystusa.

Merytoryczna zawartość dysertacji prezentuje się imponująco, co należy z naciskiem podkreślić. Bardzo pobieżnie przedstawione wyżej aspekty poszukiwawcze, które podjął Doktorant w odniesieniu do jednego pisarza wczesnochrześcijańskiego, jakim był Ignacy z Antiochii, uzmysławia czytelnikowi ogrom pracy włożonej w przygotowanie naukowego podejścia do rozlicznych kwestii w jednym tylko obszarze. K. Abucewicz dokonał wręcz przełomowego w skali światowej wyczynu badawczego na polu kwerendy polegającej na recepcji pism Antiocheńczyka na przełomie wieków, zestawiając chronologicznie w jednym opracowaniu dokonania interpretatorów tych pism, począwszy od manuskryptów, tłumaczeń na języki starożytne (grecki, armeński, koptyjski, syryjski) i nowożytnie (europejskie), a przede wszystkim naukowych podejść wielu uczonych, zwłaszcza tych związanych z powstającymi od średniowiecza uniwersytetami jako ośrodkami w sposób szczególny oddanymi naukowo-badawczej działalności z jednej strony. Z drugiej natomiast, również chronologicznie, ukazał losy interpretacyjne słynnej ewokacji Ignacego – „mój *eros* został ukrzyżowany” – począwszy od okresu patrystycznego poprzez wieki średnie aż po nowożytność, wnikając w zakątki i meandry zapomnianych już dzisiaj relacji naukowych w postaci odkrywczych wówczas

osiągnięć w dziedzinie analizy teologii patrystycznej. Całość tych badawczych skrupulatnie zrelacjonowanych zmagani dopełnił swoją osobistą, całkiem własną, interpretacją słynnej ewokacji Ignacego, posiłkując się ważnymi narzędziami, nieczęsto stosowanymi, w postaci komponentów pochodzących z innych dziedzin nauk, jak logika praktyczna, gramatyka opisowa (w odniesieniu do struktur języka greckiego) czy translatoryka. Przedłożone zatem dzieło w postaci rozprawy doktorskiej, zachwycając formą i zawartością treściową, upoważnia każdego czytelnika do złożenia szczerych gratulacji Panu K. Abucewiczowi.

3. Aspekty formalne dysertacji

Wnikając w formalne wymiary zaprezentowanej dysertacji, również z naciskiem należy powiedzieć, że jej Autor wykazał się ponadto wysokimi możliwościami badawczymi. Zapoznał się bowiem, co jest rzadkie lub prawie niespotykane w przypadku rozpraw doktorskich, z tzw. literaturą przedmiotu odnoszącą się do całej historii składających się na nią czynności jakichkolwiek zainteresowań naukowych wokół listów Ignacego – od ich powstania do czasów współczesnych. Relacja Autora dotycząca różnych badawczych aspektów stała się możliwa dzięki biegłemu posługiwaniu się językami obcymi, i to zarówno klasycznymi (łacina i greka), jak i tzw. kongresowymi. Na terenie gęszcza tej literatury porusza się z wielką swobodą, niejednokrotnie zabierając głos polemiczny w odniesieniu do tez lub hipotez stawianych przez poszczególnych komentatorów spuścizny Ignacego. Płaszczyzna dyskusyjna jest dostrzegalna nie tylko w narracji głównej, ale także w przypisach. Zasluguje ona na szczególne podkreślenie, ponieważ ukazuje przy tym dogłębne rozeznanie przez Doktoranta szczegółowych opinii wielu autorów, które zostały zamieszczone w ich publikacjach. Prowadzona polemika zawiera rozważę, spokój, ale stanowczość w trakcie rozprawiania się z tymi naukowymi przyczynkami, wobec których Doktorant ma inny pogląd, nawet gdy pochodzą od uznanych autorytetów.

Godne pochwalenia są zapisy czynione w przypisach, wykazujące się precyzją według raz ustalonych zasad, którym Autor pracy poświęcił szczegółowy opis (zob. *Wskazówki bibliograficzne, translacyjne, skróty*, s. 1–3), dokładnością w układzie podawczym każdego przypisu i umiarkowaniem co do długości przytaczania obcojęzycznych tekstów, a także lapidarnością czynionych komentarzy w odniesieniu do różnych przedstawianych kwestii w treści głównej. Ich mankamentem jest zamienne posługiwanie się dywizem (-) i pauzą (–) na długości całej pracy w sytuacjach stawiania tzw. myślnika (nie dotyczy to tzw. łącznika pomiędzy podawanymi stronami poszczególnych opracowań naukowych, za wyjątkiem w przypisie 498, s. 167). Jeśli we wszystkich przypisach w sposób ewidentnie poprawny

stosowana jest spacja (poza sporadycznymi sytuacjami), to stosownie jej przy oddzieleniu lub nieoddzieleniu podwójnych inicjałów imion autorów jest niekonsekwentne (również w kilku przypadkach w *Bibliografii*).

Na szczególną uwagę zasługuje struktura dysertacji, która wyróżnia się przejrzystością w podziale na poszczególne paragrafy wraz z przyporządkowanymi im podpunktami. Pierwsze dwa rozdziały mają charakter historyczny, ponieważ ich zawartość treściowa odnosi się do przedstawienia na przestrzeni dziejów chrześcijaństwa dwóch wątków, tj. odtworzenia zapisów tekstowych listów Ignacego (Rozdział 1.) oraz recepcji ewokacji z *Listu do Kościoła w Rzymie* (Rozdział 2.). Rozdział 3. natomiast posiada dwa wymiary: literacko-filologiczny (paragraf 1) oraz teologiczny (paragraf 2). To zestawienie pokazuje szerokie przygotowanie warsztatowe Doktoranta, aby mógł podołać postawionym zadaniom badawczym czynionym w pracy na różnych płaszczyznach metodologicznych. Należy zauważyć, że każdy z rozdziałów posiada wprowadzenie merytoryczne zawierające omówienie kontekstów historyczno-literackich i wynikających z nich zamierzeń badawczych w szerszym zakresie. Natomiast w węższym zakresie krótka informacja wprowadzająca została zamieszczona na początku każdego paragrafu o charakterze analitycznym. Nie posiadają takich wstępnych zapowiedzi paragrafy, będące podsumowaniami. Taki bowiem zabieg metodologiczny zastosował Autor rozprawy, aby w sposób syntetyzujący zebrać efekty wcześniej dokonanych analiz historycznych, filologicznych czy teologicznych. I tak w Rozdziale 1. ten podsumowujący paragraf nosi tytuł *Obserwacje i wnioski wynikające z 1900-letniej historii listów* (s. 267–276), w Rozdziale 2. – *Podsumowanie przebiegu recepcji ewokacji Ignacego w historii* (s. 414–418), w Rozdziale 3. natomiast takiego paragrafu brakuje. Prawdopodobnie taką rolę – w zamyśle Autora pracy – ma spełnić podsumowanie zamykające całą dysertację, które brzmi *Zakończenie. Ten jeden jest mój ukrzyżowany* (s. 598–605). Dopowiedzenie do standardowo przyjmowanej nazwy tej części pracy w postaci sformułowania syntetyzującego analizy zamieszczone w trzecim rozdziale można przyjąć jako zapowiedź podsumowania wyników badań w nim przeprowadzonych, mimo że w części początkowej tego *Zakończenia* Autor pokrótce streścił także wyniki badawcze dwóch pierwszych rozdziałów. Ponadto Doktorant w celu stałego utrzymywania napięcia percepcji czytelnika, także dla „nabrania oddechu” w dalszej lekturze interesujących wątków, wprowadził podsumowania drugiego stopnia jako osobne podpunkty z treścią konkludującą dany paragraf. Regularnie występują one w pierwszym rozdziale, w rozdziale drugim zostały pominięte w paragrafie drugim i czwartym, przy czym paragraf trzeci został zaopatrzony w dwa podsumowania (w środkowej części i końcowej), za każdym razem z wprowadzającym słowem „Podsumowanie” do każdej tego typu syntezy. Wierny przyjętej

zasadzie metodologicznej jest Doktorant w trzecim rozdziale, w którym każdy paragraf posiada po dwa rzeczony podsumowania – w części środkowej i końcowej. Jednak słowem wprowadzającym w podpunkcie syntetyzującym jest wyraz „Wnioski” jako efekt prowadzonej analizy filologicznej i teologicznej. Ponadto ostatni paragraf Rozdziału 1. ma nieco inny charakter, gdyż stanowi swego rodzaju *Appendix (Dodatek: pisma „corpus Ignatianum”, katalog manuskryptów, s. 277–284)* zawierający katalog pism Ignacego, manuskryptów i tłumaczeń. Nie trzeba dodawać, że wykaz zamieszczonych w nim pozycji jest nieodzowną pomocą naukową dla każdego zajmującego się badaniem pism wczesnochrześcijańskich. Raczej dyskusyjną kwestią jest brzmienie tytułów w paragrafach Rozdziału 3., które są zbyt ogólne (mimo że przyjmowane w innych dziedzinach szeroko pojętej nauki) i na pierwszy rzut oka o niczym nie informują. Dopiero lektura treści tych paragrafów, albo przynajmniej ze skupieniem odczytane ich podpunkty w *Spisie treści*, nasuwa czytelnikowi konotację mieszczącą się w sformułowaniach: *Analiza zewnętrzna* i *Analiza wewnętrzna*. Lepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie w ich miejsce nazw tych czynności badawczych, które są realizowane w obu paragrafach.

Osobnym problemem dyskusyjnym jest adekwatność brzmienia tytułu rozprawy względem jej zawartości treściowej. Pierwsza część tytułu, tj. *Ukrzyżowany „eros” Ignacego Antiocheńskiego*, jasno informuje czytelnika o zagadnieniu, które ma być przedmiotem badawczych dociekań, a jest to zamiar dokonania analizy (historycznej, filologicznej, teologicznej, filozoficznej bądź innej) wyrażenia „Ukrzyżowany eros” w pismach pozostawionych przez Ignacego Antiocheńskiego. Druga część tegoż tytułu, tj. *Interpretacja w perspektywie historii recepcji*, zawiera dodatkową informację dla czytelnika, że w pracy, obok analizy tego wyrażenia dokonanej przez Twórcę rozprawy, powinna pojawić się interpretacja wymienionego wyrażenia w historii, czyli na przestrzeni wieków. Z tego zadania Doktorant wywiązał się w sposób perfekcyjny, co już wyżej zaznaczono, w rozdziale drugim i trzecim. Treść natomiast pierwszego rozdziału, w którym podjęta została problematyka kopii listów, manuskryptów, tłumaczeń, przeróbek, edycji wydawniczych, komentarzy filologiczno-teologicznych, a także problematycznej kwestii autentyczności listów, należy raczej do krytyki wydawniczej, czyli edytorstwa szeroko pojętego. Ten pierwszy rozdział wzbudza wprawdzie podziw czytelnika względem dokonanej żmudnej kwerendy pism Ignacego rozpatrywanej i przeprowadzonej na przestrzeni wieków od powstania tych pism do współczesności, za co należy złożyć Doktorantowi niskie ukłony, jednak ten ogromny wysiłek nie mieści się wprost i bezpośrednio w przekazie merytorycznym tytułu dysertacji. Te badawcze zainteresowania mogły być wcześniej wydane w postaci książkowej, do której Doktorant mógłby się odwoływać

podczas dalszych czynności badawczych w trakcie redagowania swej pracy. Albo też w przyszłości może stanowić już gotowy artykuł wstępny do osobistego wydania przekładu listów Ignacego wraz z obszernym komentarzem na wzór edycji, jaką dokonał np. W.R. Schoedel (*Ignatius of Antioch. A commentary on the Letters of Ignatius of Antioch*, Philadelphia 1985), do czego gorąco zachęcam Doktoranta, ponieważ tego typu praca leży w zasięgu jego umysłu i ręki (pisarskiej). Śmiem twierdzić, że K. Abucewicz wyczuwał obecność tej kolizji, skoro we *Wprowadzeniu* zapisał: „Oczywiście czytelnik dobrze zaznajomiony z całą tą historią może pominąć rozdział pierwszy i przejść od razu do drugiego” (s. 10). To oznaczałoby, że punkt ciężkości pracy spoczywa jednak na rozdziale drugim i trzecim, co też jest prawdą. Rozumiem w pełni te i inne zapisy Doktoranta, tłumiące przekaz, że skoro tyle wiadomości, bez wątpienia bardzo interesujących, udało mu się skompletować, to wielką szkoda byłoby, aby się z nimi nie podzielić. Od siebie dodam, że jako badacz teologii pism Ignacego niezmiernie dziękuję panu K. Abucewiczowi, że zabrał mnie „w długą, aczkolwiek pasjonującą podróż przez historię z listami Ignacego” (s. 10).

Oceniając formalną stronę rozprawy, należy ponadto zauważyć, że Pan K. Abucewicz posiada niezwykle „elokwentne pióro”, co bez wątpienia widoczne jest w rozmiarach egzemplarza dysertacji przedłożonej do recenzji, a co uchodzi za cechę niezmiernie rzadką na tym etapie twórczości naukowej kandydatów. Język stosowany przez jej Autora jest nienaganny pod względem stylistycznym i interpunkcyjnym (brak przecinka jest rzeczą niezwykle rzadką). Wprawdzie jest bogaty w wyrażenia frazeologiczne wkomponowane w różnego rodzaju związki syntaktyczne, nie przeszkadza to jednak w odbiorze przekazywanych informacji o randze naukowej, a nawet niejednokrotnie wprowadza czytelnika w poetycki nastrój. W tym miejscu pozwalam sobie na wyłuszczenie zasady przyjętej w teorii interpunkcji podpowiadającej, że w zestawieniach słów „tym bardziej że”, „prawie że”, „zwłaszcza że”, „mimo że (iż)”, „to znaczy że”, „czyli że”, „tylko że”, nazywanych fachowo „wskaźnikami zespolenia”, nie zapisuje się przecinka pomiędzy nimi, lecz przed. Kilkakrotnie ten błędny szczegół w piśmiennictwie Doktoranta ma miejsce w rozprawie, choć nie zawsze (np. s. 102, 114, 120, 172, 397, 464, 496, 507, 518, 570, 573, 598, 599). Dla *melius esse* dysertacji w celu koniecznego opublikowania efektów naukowych Doktoranta o wysokim locie naukowo-badawczym podaję zauważone tzw. literówki, będące jedynie *lapsus linguae* przy realizacji tak obszernego studium: „nowoodkryty” zamiast „nowo odkryty” (s. 97, 102, 103, 104 – w różnych przypadkach); „włożyły” raczej powinno być „włożyłyby” (s. 156); „potwiedzeniem” (przypis 519, s. 173); „dwoma wersjami” zamiast „dwoma wersjami” (p. 542, s. 181); „peteutende” zamiast „bedeutende” (p. 585, s. 196); „Peregrinus” w treści, czy „*Pelegrinus*” w przypisie 594

(s. 199); „testu” zamiast tekstu” (s. 231 „przekł.” zamiast „tłum.” (p. 36, s. 298); „Jan Kyparysjota” czy „Jan Kuparysjota” (s. 326–327); „podobny sposób” raczej „w podobny sposób” (s. 371): „to” zamiast „do” (p. 305, s. 406); „po środku” zamiast „pośrodku” (s. 467), „teksu” zamiast „tekstu” (s. 521); „dwoma formami” zamiast „dwoma formami” (s. 526); „Co ciekawe, o w kontekście tej miłości” (p. 351, s. 531); „dwoma rzeczywistościami” zamiast „dwoma...” (s. 582); „nastąpić schrystianizowane” raczej „nastąpić schrystianizowanie” (s. 582). Zauważone ponadto inne drobne usterki redakcyjne: błędne podanie roku „18892” (p. 332, s. 110), brak końcowej kropki (p. 259, s. 385, s. 400), brak kursywy w tytule (p. 203, s. 73; p. 208 i 211, s. 74), brak „s.” (p. 12, s. 290), a także nieliczne braki akcentów lub przydechów w tekstach greckich.

Faktem godnym zauważenia, aczkolwiek niekoniecznie istotnym, jest praktyka podawania przez Doktoranta w narracji swej rozprawy pełnego imienia przy nazwiskach uczonych (rzadko spotykana praktyka) wymienianych po raz pierwszy, a nie jedynie inicjału imienia, ponieważ czytelnik nie zorientowany w tematyce dowiaduje się przy tym, że niejednokrotnie wśród badaczy pojawiają się także kobiety.

Warsztat badawczy K. Abucewicza ilustruje dołączona do rozprawy *Bibliografia* (s. 606–662), która została podzielona na kilka działów: *Źródła podstawowe* (s. 606–607) – to teksty Ignacego Antiocheńskiego i teksty biblijne, *Źródła pomocnicze – teksty pisarzy chrześcijańskich* (s. 607–623) z podziałem na teksty okresu patrystycznego (dzieła krytyczne i przekłady dostępne w języku polskim) oraz teksty okresu pełnego i schyłku średniowiecza (dzieła krytyczne i przekłady dostępne w języku polskim), *Źródła pomocnicze – teksty pisarzy pozachrześcijańskich* (s. 623–626 – dzieła krytyczne i przekłady dostępne w języku polskim), *Opracowania* (s. 627–661) oraz *Słowniki, leksykony* (s. 662). Godnym uwagi czytelnika (także recenzenta) jest dostrzeżenie obszernego działu gromadzącego opracowania, który liczy 848 pozycji ze zdecydowaną przewagą napisanych w językach obcych. W tym dziale Autor nie dokonał podziału na opracowania wprost odnoszące się do Ignacego oraz wszelkie pozostałe, co stałoby się ważną pomocą dla korzystających. Również warto podkreślić liczebność źródeł pomocniczych wykorzystanych przez Doktoranta, obrazujących wysiłek badawczy w przygotowaniu tzw. kwerendy źródłowej. Ta pokaźna ilość materiału tekstowego udowadnia umiejętność i organizację Autora w poruszaniu się po tak obszernej literaturze przedmiotu.

Reasumując poczynione wyżej spostrzeżenia recenzyjne w odniesieniu do przedłożonej dysertacji, należy w sposób szczególny podkreślić jej przełomowość. Stanowi ona rzadki przykład ukazania chronologicznej ewolucji poglądów interpretacyjnych w warstwie teologiczno-filologicznej na przestrzeni wszystkich wieków – w tym przypadku w odniesieniu

do jednego przedstawiciela literatury wczesnochrześcijańskiej, Ignacego z Antiochii. Ogrom włożonej pracy, wysiłku analitycznego, niezmiernie szeroko prowadzonej kwerendy badawczej, zaprezentowana przez Doktoranta rozprawa jest wzorem dzieła naukowego jako modelowego dla niejednego ośrodka badawczego w zakresie patrystyki. Swoją wnikliwością w badaniach historii edycji tekstu K. Abucewicz dał przykład nie tylko adeptom do stopnia doktora, poniekąd wytyczając ścieżkę podobnego kroczenia, ale nawet dojrzałym naukowcom w tej dziedzinie wiedzy. Autor śmiało i bez jakiegokolwiek skrępowania w rozumowaniu polemizuje z uznanymi w świecie nauki znawcami omawianej problematyki – czy to w zakresie ujęć filologicznych czy też teologicznych, pewną ręką rozprawiając się z wieloma ich tezami. Wykazuje się ponadto doskonałą umiejętnością przeprowadzania różnych analiz – historycznej, filologicznej oraz teologicznej, jak i zdolnością do zebrania wyników tych analiz w syntetyzujących podsumowaniach zamykających poszczególne etapy badań, a zwłaszcza w *Zakończeniu* jako podsumowaniu całości naukowych dociekań w dysertacji.

Uwzględniając wymienione zalety niniejszej dysertacji Pana K. Abucewicza, oświadczam z pełnym przekonaniem, że powinna zostać wyróżniona, według zasad przyjętych przez Kierownictwo Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, jako praca charakteryzująca się wybitnymi osiągnięciami naukowo-badawczymi. Ponadto zalecam, aby treść rozprawy była jak najrychlej opublikowana w języku angielskim – z zapewnieniem środków finansowych wyasygnowanych przez Uczelnię. Praca jest bowiem wyjątkowo wybitna i z tegoż powodu powinna znaleźć się w rejestrze uznanych osiągnięć naukowych w skali całego świata. W ten sposób przysporzy chwały środowisku naukowemu w Katowicach, a dla polskiej patrologii stanie się bezcennym wkładem w jej rozwój.

4. Konkluzja

Przedstawione wyżej krytyczne uwagi i zastrzeżenia nie przekreślają obiektywnej wartości przedłożonej dysertacji i osiągniętego badawczego celu. Praca spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim w rozumieniu art. 13 *Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym* z 14 marca 2003 r., a następnie w oparciu o zmodyfikowaną wersję tej ustawy z 21 kwietnia 2017 r., i stawiam wniosek do Rady Naukowej Instytutu Nauk Teologicznych Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach o dopuszczenie Pana mgr. lic. Krzysztofa Abucewicza do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Ks. prof. dr hab. Norbert Widok

Ks. Norbert Widok